

POLAK W KOSMOSIE!

Radziecko-polska załoga „Sojuza-30” Piotr Klimuk i Mirosław Hermaszewski lecą na spotkanie z Kowalonokiem i Iwanczenkowem Przykład dalszego rozwoju przyjaźni i współpracy między ZSRR i Polską

Moskwa (PAP). Dnia 27 czerwca 1978 roku o godzinie 18.27 czasu moskiewskiego w Związku Radzieckim wystrzelono statek kosmiczny „Sojuz-30”.

Radziecki statek kosmiczny jest pilotowany przez międzynarodową załogę w składzie: dowódca statku, dwukrotny Bohater Związku Radzieckiego lotnik-kosmonauta ZSRR Piotr Klimuk oraz kosmonauta-badacz, obywatel PRL Mirosław Hermaszewski.

Poprzez wystrzelenie statku „Sojuz-30” kontynuowane są badania przestrzeni kosmicznej w celach pokojowych, prowadzone zgodnie z programem współpracy „Interkosmos” przez Ludową Republikę Bułgarii, Czechosłowacką Republikę Socjalistyczną, Republikę Kuby, Mongolską Republikę Ludową, Niemiecką Republikę Demokratyczną, Polską Rzeczpospolitą Ludową, Socjalistyczną Republikę Rumunii, Węgierską Republikę Ludową i Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Zgodnie z tym programem w marcu 1978 roku na pokładzie radzieckiego kompleksu naukowo-badawczego „Salut-6” — „Sojuz-28” pomyślnie doko-

nano międzynarodowego lotu z udziałem obywatela CSRS. Nowym wkładem w realizację tego programu jest start w kosmos przedstawiciela Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

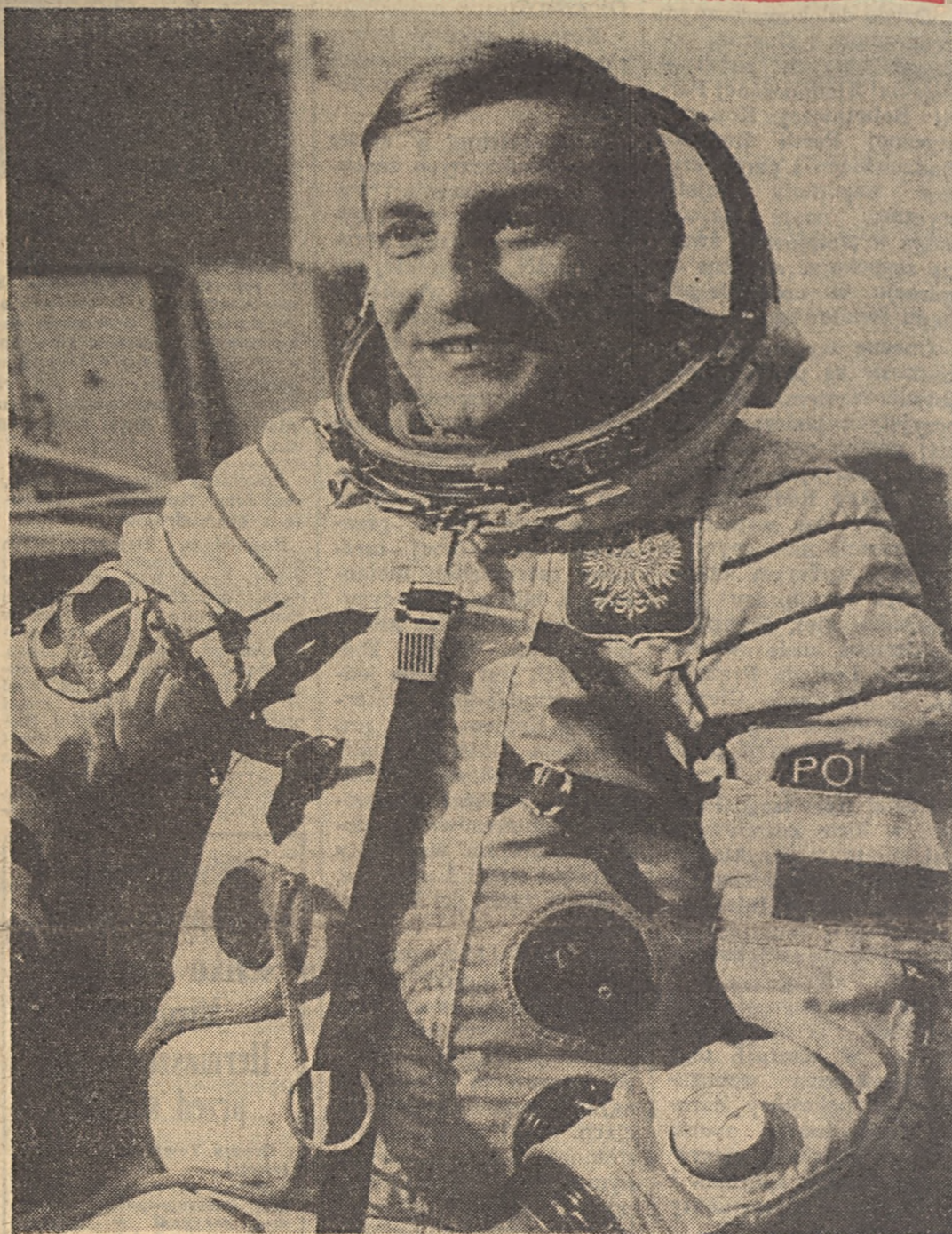
Lot statku „Sojuz-30” przewiduje połączenie z orbitalnym kompleksem naukowym „Salut-6” — „Sojuz-29” i przeprowadzenie na jego pokładzie wspólnych badań i eksperymentów z kosmonautami Władimirem Kowalonokiem i Aleksandrem Iwanczenkowem, którzy pracują w kosmosie od 15 czerwca 1978 roku.

Urządzenia pokładowe statku „Sojuz-30” funkcjonują normalnie. Samopoczucie kosmonautów jest dobre.

Piotr Klimuk i Mirosław Hermaszewski przystąpili do realizacji programu lotu.

Drugi polski kosmonauta ppłk Zenon Jankowski pełni funkcję konsultanta kierownika lotu w Centrum Sterowania Lotami.

Lot kosmonautów radzieckiego i polskiego na radzieckim statku kosmicznym, odbywający się w przeddzień obchodów Święta Odrodzenia Polski jest jeszcze jednym przykładem dalszego rozwoju przyjaźni i ścisłej współpracy między ZSRR i PRL. Równocześnie to nowe osiągnięcie socjalistycznej nauki i techniki dobitnie odzwierciedla jedność interesów i celów narodów całej wspólnoty socjalistycznej.



Major Mirosław Hermaszewski pierwszy polski kosmonauta

Wysoko szybuje polski orzeł

Wysoko wzniosł się polski orzeł. Godło nasze po raz pierwszy na kombinie kosmicznej polskiego pilota-kosmonauty majora Mirosława Herma-

szewskiego krąży w przestworzach wokół naszej planety. Orzeł polski i herb Związku Socjalistycznych Republik Rad wspólnie patronują lotowi „Soju-

za-30” z dzielnymi przedstawicielami bratnich narodów polskiego i radzieckiego. Piotr Klimuk i Mirosław Hermaszewski wpisują się na historyczną listę wiecznej przyjaźni, braterstwa i współpracy swoich ojczyzn. Ich wspólna praca w kosmosie i współdziałanie na Ziemi dziesiątków setek specjalistów Związku Radzieckiego, Polski i krajów naszej wspólnoty dobitnie świadczy o ogromnych możliwościach systemu socjalistycznego.

CIĄG DAJSZY
NA STR.

2

W NUMERZE:

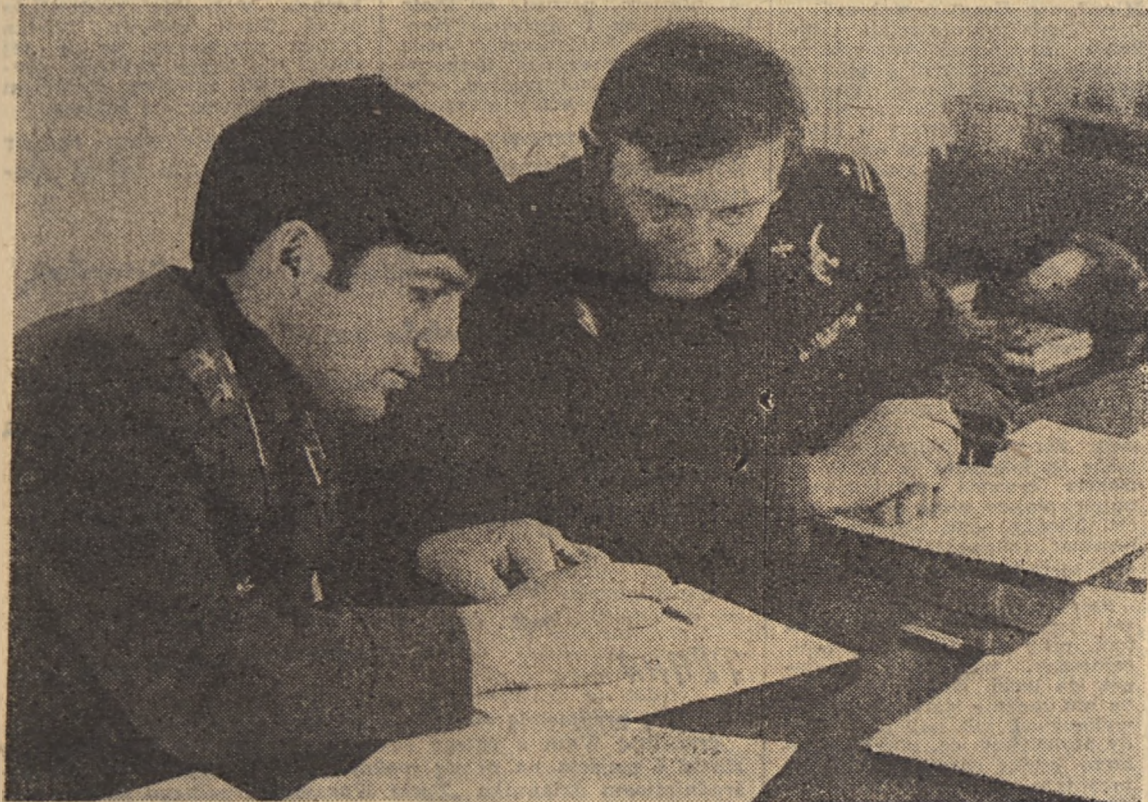
12 stron

Życiorysy

kosmonautów

„Życie i Nowoczesność”

— wydanie
specjalne



Żałoga „Sojuza-30”: Piotr Klimuk (ZSRR) i Mirosław Hermaszewski (Polska)



Żałoga „Sojuza-29”: Władimir Kowalonok i Aleksander Iwanczenkow (ZSRR)

Wysoko szybuje polski orzeł

CIĄG DALSZY Z STR. 1

Codzienną pracą robotników, rolników, inteligencji naszych krajów, dzięki przodującym rozwiązaniom naukowców, inżynierów i techników uzyskaliśmy wielkie możliwości tworzenia postępu na Ziemi i sięgania po nowe perspektywy rozwoju, dzięki wykorzystaniu tajemnic kosmosu.

Dzięki dalekowzrocznym programom i słusznej polityce naszych partii — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i partii krajów wspólnoty socjalistycznej, nasze narody mogą w pokojowym świetle zaspokajać ambitne aspiracje w czołowie postępu światowego.

Obecne wydarzenia w kosmosie są praktycznym potwierdzeniem wskazań przyjętych podczas ostatniej wizyty polskiej delegacji partyjno-rządowej w Związku Radzieckim a zawartym we wspólnym dokumencie mówiącym, o nowym, wyższym etapie rozwoju współpracy polsko-radzieckiej. Przypomnieć trzeba także wyniki rozmów Leonida Breżniewa i Edwarda Gierka, podczas niedawnego spotkania obu naszych przywódców

Udział pierwszego Polaka w locie kosmicznym jest kolejnym przykładem twórczego współdziałania w programie „Interkosmos”, realizowanym przez całą wspólnotę socjalistyczną. Na szczególne podkreślenie zasługuje przy tym fakt, iż decydujący udział w kosztach tego przedsięwzięcia wzbogacającego pokojowy dorobek ogólnoludzki, ponosi Związek Radziecki, ojczyzna pierwszego kosmonauty Jurija Gagarina.

Mocny uścisk dłoni dwóch wybitnych ludzi naszych czasów — Piotra Klimuka i Mirosława Hermaszewskiego — to uścisk dłoni braci, zespolonych wraz ze swymi narodami na Ziemi i w walce o zdobycie kosmosu dla ludzkości.

Inny dziś czas, inna epoka, inne pola działania, ale jednemu interesów i współpracy polsko-radzieckiej źródła swe czerpie ze wspólnych klasowych bojów o sprawiedliwość, przyjazny ludziom system ustrojowy, czerpie z braterstwa broni i zwycięstwa nad faszyzmem, ze wspólnej walki o pokojowy świat i budownictwo socjalistyczne.

Dziś jest ten dzień, w którym możemy raz jeszcze powiedzieć: nie poszło na marne młode życie tych, którzy w mundurach polskich polegali na wielkim szlaku od Lenina do Berlina, młode życie tych, którzy w mundurach Armii Radzieckiej na zawsze pozostali na ziemi polskiej. Wspólny lot kosmiczny przedstawiciele następnego pokolenia, to także spłata tego długu wobec tych, którzy ramie przy ramieniu walczyli o pokojowy byt naszych narodów.

Polska z radością i dumą przyjmuje wspaniałą wiadomość. Nieukrywana satysfakcja całego narodu i tych Polaków rozsiadanych po świecie, którzy z czcią wymawiają słowo Ojczyzna, towarzyszy Mirosławowi Hermaszewskiemu i jego dowódcy na pokładzie

Sojuza-30 — Piotrowi Klimukowi. Chłopcy, jesteście z Wami! Pomyślnego lotu! Czekamy na Was na Ziemi!

Chwała Wam, ludziom epoki socjalizmu!

Nasz udział w pokojowym wykorzystaniu kosmosu jest koniecznością bez alternatywy, dyktowaną dobrze rozumianymi interesami polskiej nauki i kultury, polityki i gospodarki, interesami naszej Ojczyzny.

Kosmos dyktuje tempo rozwoju. Rozwoju wielo dziedzin nauki i gospodarki.

Wkroczyliśmy w epokę lotów kosmicznych zasobni w doświadczenia i wyniki prac, które można było zrealizować dzięki przynależności do wielkiej rodziny krajów wspólnoty socjalistycznej, dzięki mądrym programowi naszej partii.

Od 12 lat uczestniczymy wraz z innymi krajami RWPG w programie „Interkosmos”. Dzięki temu mamy możliwość badań w zakresie fizyki przestrzeni kosmicznej, łączności satelitarnej, meteorologii, biologii i medycyny kosmicznej. Tak szeroki program badań kosmicznych jest jeszcze jednym przykładem braterstwa z Krajem Rad, jest dowodem międzynarodowej polityki KPZR, bowiem Związek Radziecki bezinteresownie udostępnia krajom wspólnoty rakietę i statki kosmiczne, systemy łączności i sterowania.

W tym historycznym dniu cały naród polski jest sercem ze swoim kosmonautą, wychowankiem Ludowego Wojska Polskiego, wzorowym oficerem o najwyższych kwalifikacjach, dużej wiedzy i niezłomnej postawie, wierzącym synem ludowej Ojczyzny. Jesteśmy też myślnymi z rodziną i najbliższymi kosmonauty Hermaszewskiego dzieląc również ich radość.

Major Mirosław Hermaszewski wyrósł w socjalistycznej Polsce. Jest jednym z nas, ludzi, którzy swój rozwój i awans zawdzięczają ludowej Ojczyźnie. Lot kosmiczny pierwszego Polaka ma też znaczenie symboliczne. Jest dowodem postępu, świadectwem drogi, którą przeszedł nasz naród od zacofania do postępu naukowego i technicznego, do zdobywania kosmosu. Ta podróż kosmiczna jest wizytówką nowoczesności Polski i na pewno będzie miała ogromne znaczenie dla dalszego rozwoju cywilizacyjnego naszego kraju.

Związek Radziecki, ojczyzna pierwszego w świecie kosmonauty — Jurija Gagarina, jako pierwszy kraj wysłał w przestrzeń załogi międzynarodowe, a to świadczy najlepiej o intencjach ZSRR wobec współpracy pokojowej w kosmosie i przyszłości ludzkości. Możliwości takiej współpracy są, jak wiadomo, nie tylko ogromne, ale i najzupełniej realne.

Trudny i odpowiedzialny jest program, który ma wykonać radziecko-polska załoga: Piotr Klimuk i Mirosław Hermaszewski. Jesteśmy myślnymi z bohaterami kosmosu. Cały kraj, jak długi i szeroki, z napiętą uwagą śledzi lot pierwszego Polaka-kosmonauty.

Wysoko wzniósł się polski orzeł.

Polski start w Kosmos



(P) Piotr Klimuk i Mirosław Hermaszewski (z prawej) meldują o gotowości do startu.

BAJKONUR (PAP). Rok 1978. 21 rok ery kosmicznej, 17 rok lotów załogowych, 9 rok od utworzenia pierwszej stacji orbitalnej. 27 czerwca o godz. 17.21 czasu warszawskiego wystartował w przestrzeń okołozemską, jako pierwszy polski kosmonauta, członek międzynarodowej załogi statku „Sojuz-30” — mjr Mirosław Hermaszewski. Jego dowódcą — pilotem pojazdu kosmicznego jest radziecki kosmonauta, ppłk Piotr Klimuk, a konsultantem kierownika lotu w Centrum Sterowania Lotami — drugi kosmonauta polski — ppłk Zenon Jankowski.

Specjalny wysłannik PAP, red. Jerzy Korejwo, przekazuje z kosmodromu:

Kosmodrom Bajkonur. Ten punkt na mapie azjatyckiej części Kraju Rad stał się w ciągu ostatnich lat bardziej znanym światu niż milionowe metropolie. Tu, w sercu półpustynnego kazachskiego stepu, rozpoczął człowiek wielką podróż poza własną planetę. Stąd w 1957 r. wyrzutył został pierwszy sztuczny satelita Ziemi, stąd w 1961 r. wystartował w kosmos do pierwszego lotu załogowego Jurij Gagarin. Dookoła step pokryty rzadką roślinnością; korzenie wys- czają z piasku każda krople wody, srebrzyste lodgry lamią się przy dotknięciu. Błękitne

Oświadczenie dowódcy statku „Sojuz-30” Piotra Klimuka przed startem

Droży Towarzysze i Przyjacieli!

Za kilka minut na statku „Sojuz-30” my, obywateli dwóch bratnich krajów — Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wystartujemy do lotu kosmicznego.

Nasz lot stanowi nowy krok w realizacji programu współpracy krajów socjalistycznych w dziedzinie badań przestrzeni kosmicznej, przewidującego loty kosmonautów krajów socjalistycznych — uczestników programu „Interkosmos” na radzieckich statkach kosmicznych i stacjach orbitalnych.

Badania kosmiczne, wykonywane przez kosmonautów z krajów socjalistycznych na pokładzie radzieckiej stacji orbitalnej „Salut-6” stanowią dobitne potwierdzenie nieustannie rozwijających się kontaktów naukowo-technicznych między krajami wspólnoty socjalistycznej.

W imieniu załogi statku „Sojuz-30” melduję: Gotowi do lotu kosmicznego, poświęcimy wszystkie nasze siły i wiedzę dla wykonania powierzonego nam obowiązku. (P)

Oświadczenie kosmonauty badacza statku „Sojuz-30” Mirosława Hermaszewskiego przed startem

Droży Towarzysze i Przyjacieli!

Mnie, obywateli Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przypadł w udziale wielki zaszczyt dokonania lotu kosmicznego na radzieckim statku „Sojuz-30” i stacji orbitalnej „Salut-6”.

Jestem szczęśliwy i dumny z tego, że mój kraj bierze aktywny udział razem z innymi bratnimi krajami socjalistycznymi w załogowych lotach zgodnie z programem „Interkosmos”. Obecnie, w tym uroczystym momencie przed startem, pragnę wyrazić jeszcze raz głęboką wdzięczność Komitetowi Centralnemu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i rządowi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Komitetowi Centralnemu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i rządowi radzieckiemu za obdarzenie mnie tak wielkim saufaniem.

Melduję: Gotowy do lotu na statku kosmicznym „Sojuz-30” w składzie załogi międzynarodowej, saufania, którym mnie obdarzono, nie zawiodę. (P)

I sekretarz KC PZPR przekazał kwiaty i gratulacje dla matek polskich kosmonautów

(P) W związku z historycznym lotem polskiego kosmonauty I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przekazał na ręce Kamili Hermaszewskiej i Stanisławy Jankowskiej — matek polskich kosmonautów — wiązanki kwiatów i listy z gratulacjami.

W liście do Kamili Hermaszewskiej Edward Gierek pisał: pragnę w dniu, który na zawsze utkwił w naszej pamięci, przekazać Pani, matce pierwszego polskiego lotnika-kosmonauty najserdeczniejsze pozdrowienia. Kosmiczny lot syna — majora pilota Mirosława Hermaszewskiego — to wielkie wydarzenie dla polskiego narodu i dla polskiej satysfakcji. Przebywa on w tej chwili daleko, lecz towarzyszą nam serdeczne uczucia wszystkich Polaków. Razem śledzimy jego lot, razem będziemy go oczekiwali i witali z radością na Ziemi, w Ojczyźnie. Pani, matce pierwszego kosmonauty — Po-

laka, a także jego braciom — również pilotom Ludowego Wojska Polskiego gorąco gratuluje tego wielkiego wyróżnienia syna, dziękuję z całego serca za wychowanie go tak, że stał się tego wyróżnienia godnym. List I sekretarza KC PZPR do Stanisławy Jankowskiej głosi: pragnę przyjąć moje serdeczne gratulacje w związku z udziałem Pani syna, podpułkownika pilota Zenona Jankowskiego w programie radziecko-polskiego lotu kosmicznego. Pełną odpowiedzialność funkcję konsultanta kierownika lotu, aktywnie uczestniczy on w tym ważnym i radosnym dla wszystkich Polaków wydarzeniu. Zasłużył sobie na to swą patriotyczną, żołnierską służbą, cechami swego charakteru, ofiarnością w realizowanym wspólnie z majorem pilotem Mirosławem Hermaszewskim kosmicznym programie szkoleniowym. Dziękuję Pani za wychowanie syna na dzielnego i prawego obywatela naszej socjalistycznej Ojczyzny. (PAP)

Depesza przywódców polskich do przywódców radzieckich

Towarzysz Leonid BREŻNIEW sekretarz generalny KC KPZR przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Towarzysz Aleksiej KOSZGIN przewodniczący Rady Ministrów ZSRR

W imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rady Państwa i Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, w imieniu narodu polskiego ślęmy Wam, drodzy towarzysze, Komitetowi Centralnemu KPZR, Radzie Najwyższej i Radzie Ministrów ZSRR, bratniemu narodowi radzieckiemu najgorętsze gratulacje i najserdeczniejsze pozdrowienia w związku z doniosłym lotem kosmicznym statku „Sojuz-30” i zespołu orbitalnego „Salut-6” — „Sojuz-29”.

Nasza partia i cały naród przyjął wiadomość o tym międzynarodowym locie kosmicznym z wielką radością. Będąc nowym krokiem naprzód w opanowywaniu przez przodującą naukę radziecką przestrzeni kosmicznej dla dobra ludzkości i ważnym etapem realizacji programu „Interkosmos” lot ten jest wielkim wydarzeniem dla naszego narodu, dla socjalistycznej Polski. Biorze w nim udział pierwszy polski kosmonauta — major pilot Mirosław Hermaszewski. Sprawia to wielką satysfakcję ludziom pracy naszego kraju, napawa dumą wszystkich Polaków.

W ich imieniu, wyrażamy za to serdeczną wdzięczność Komitetowi Centralnemu KPZR, Radzie Najwyższej i rządowi ZSRR, komunistom i całemu narodowi radzieckiemu. Słowa szczególnej wdzięczności kierujemy do Was, szanowni i drogi towarzyszu Leonidzie Breżniew.

Udział Polaka w obecnym międzynarodowym eksperymencie kosmicznym witamy z tym większą radością, że lot ten odbywa się w przeddzień 34 rocznicy powstania Polski Ludowej, w roku 35-lecia utworzenia na ziemi radzieckiej Ludowego Wojska Polskiego, w roku 60-lecia odzyskania przez nasz naród niepodległości. Wszystkie te

Edward GIEREK I sekretarz KC PZPR Henryk JABŁOŃSKI przewodniczący Rady Państwa PRL Piotr JAROSZEWICZ prezes Rady Ministrów PRL WARSZAWA, dnia 27 czerwca 1978 r.

Chętnie poleciałbym ponownie i razem... Mjr Włodzimierz Remek o polskim kosmonaucie

Od stałego korespondenta LESZKA WYRWCICA

Praga, 27 czerwca. Na wiadomość o wystartowaniu „Sojuza-30”, na pokładzie którego kontynuuje lot ku stacji orbitalnej „Salut-6”, druga międzynarodowa załoga, której uczestnikiem jest Polak mjr Mirosław Hermaszewski, nasz prężny korespondent red. Leszek Wyrwicz zwrócił się do pierwszego uczestnika międzynarodowej wyprawy kosmicznej Czechosłowaka, pilota kosmonauty mjr. Włodzimierza Remka z prośbą o udzielenie odpowiedzi na kilka pytań.



— Przez ponad półtora roku przygotowaliśmy się do polskiego startu. Jesteśmy gotowi do pierwszego międzynarodowego lotu kosmicznego. Co może Pan dziś powiedzieć czytelnikom „Życia Warszawy” o swym koleźce mjr. Mirosławie Hermaszewskim?

Mirek jest nie tylko moim kolegą ale przede wszystkim bardzo serdecznym, bliskim przyjacielem podobnie zresztą jak i Piotr Ilcz. Spotkałem się z nim po raz pierwszy w listopadzie 1976 r. podczas ostatnich kontrolnych badań grupy kandydatów i od razu przypadł mi do serca. Wtedy gniebił nas jeszcze niepokój, czy wybór padnie właśnie na nas. Kiedy więc zobaczyliśmy się ponownie, już na pierwszych zajęciach 6 grudnia i kiedy oficjalnie nas przedstawiono, od razu padliśmy sobie w objęcia radując się z tego, że szczęście się do nas uśmiechnęło. Przeczytaliśmy wspólnie z Mirkiem i drugim naszym kandydatem ppłk. Zenonem Jankowskim i także z kolegami z NRD w trakcie trwania przygotowań, najpiękniejszy okres naszego życia. Między nami wszystkimi i naszymi radzieckimi kolegami nawiązała się szczególnie serdeczna przyjaźń.

Szczerze podziwiam Mirosława, jego niezwykłą pracowitość, upór w dążeniu do celu, serdeczność, przyjacielski stosunek do ludzi. Każde powierzone mu zadanie stara się zawsze wykonać jak najlepiej. Kiedy poznaliśmy się, uczył się jeszcze języka rosyjskiego, a był przy tym tak pracowity, że nigdy nie miał żadnych problemów językowych. Hermaszewski ma syna i małą córeczkę Milanę. To są wspaniałe dzieci. Z małym Mirkiem mieliśmy

zresztą jedną wspólną pasję — hodowlę rybek w akwarium. Muszę powiedzieć, że chłopiec przejął ją ode mnie. Razem kupowaliśmy też jego pierwsze w życiu akwarium, a przez cały czas pobytu odgrywałem rolę eksperta. Najwięcej kłopotów mieliśmy przy tym z miłą Milaną — ta wciąż usiłowała wybić rybkę z akwarium i bała się nimi.

Wspólne chwile spędzone z rodziną Hermaszewskich i Jankowskich w czasie pobytu w Gwiedynym Miasteczku wspominał jak najserdeczniej i chciałbym im dzisiaj gorąco podziękować za rodzinne ciepło, serdeczność i życzliwość, jakiej od nich doznałem.

— Chciałbym Pana spytać teraz o to, czy załoga „Sojuza 30” będzie kontynuować jakieś wspólne badania, których program jest wspólnym dziełem naukowców obu naszych krajów, a które były zapoczątkowane przez Waszą załogę?

Jestem pewien, że Piotr Ilcz i Mirosław Hermaszewski kontynuować będą rozpoczęte przez nas eksperymenty i badania według ścisłego programu, który przygotowaliśmy.

Podczas rozmowy z naszym korespondentem major Włodzimierz Remek przekazał gratulacje dla załogi „Sojuza-30”:

Drzy piateli Petre Kperi a Heroslan, blakopitzi kani a celiko radee i upitziarnu piodeni statku a pyndeni na oticzonu drisku koluna kaniut. Priji kani pioditziarnu kani, ZYCE WARSZAWY i upitziarnu ipleni program a milki pitkani. leke-kosmonauti KPZR upr. ing. Włodzimierz Remek

PRAHA

Droży przyjaciele — Piotrze Ilczu i Mirosławie gratuluje Wam z całego serca pomyślnego przeprowadzenia startu i wejścia na orbitę okołozemską. Życzę Wam za pośrednictwem dziennika „Życie Warszawy” pełnego powodzenia w realizacji programu i miłego lądowania.

Praga Pilot-kosmonauta CSRR mjr inż. Włodzimierz REMEK

ZYCIE WARSZAWY - ZYCIE WARSZAWY - ZYCIE WARSZAWY - ZYCIE

Posiedzenie Biura Politycznego Komitetu Centralnego PZPR

(P) Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu w dniu 27 bm. zapoznalo się z przebiegiem i rezultatami oficjalnej wizyty w Polsce delegacji partyjno-rządowej Węgierskiej Republiki Ludowej pod przewodnictwem I sekretarza KC WSPR Janosa Kadara.

Stwierdzono z satysfakcją, iż wizyta ta potwierdza tradycyjną przyjaźń polsko-węgierską i nowe jej treści wniesione przez socjalizm, przyczyni się do dalszego wszechstronnego rozwoju braterskich stosunków pomiędzy PRL i WRL we wszystkich dziedzinach życia.

Przyjęte w rozmowach ustalenia przyniosą zwłaszcza rozszerzenie i wzbogacenie form współpracy ekonomicznej, służącej myślnemu rozwojowi obu krajów i stanowiącej wkład w realizację programu socjalistycznej integracji gospodarczej w ramach RWPG.

W rozmowach i dokumentach wizyty oba kraje ponownie dały wyraz swej woli aktywnego współ-

działania we wcielaniu w życie skoordynowanej linii wspólnoty państw socjalistycznych na kontynuację i pogłębianie procesu odprężenia, na zahamowanie wyścigu zbrojeń i otwarcie dróg do zbrojenia, na rozwój pokojowej współpracy między narodami.

Biuro Polityczne w pełni zaopiniowało wyniki wizyty i zaleciło instancjom partyjnym oraz organom państwowym pełną realizację ustaleń przyjętych z delegacją partyjno-rządową WRL.

Biuro Polityczne rozpatrzyło stan realizacji programu rozwoju kompleksu produkcyjno-żywnościowego w województwie olsztyńskim przyjętego w czerwcu 1974 r. Pozytywnie oceniono postęp osiągnięty w intensyfikowaniu produkcji żywności regionu, zwiększenie roli województwa w krajowej produkcji żywności i jej ulepszeniu.

Biuro Polityczne wysoko oceniło inspiratorską i organizatorską działalność wojewódzkiej organizacji partyjnej, władz administracyjnych województwa, aktywność społeczną w realizacji programu. Uznając aktualność założeń i kierunków zawartych w programie, Biuro Polityczne zaleciło skoncentrowanie

uwagi w szczególności na sprawach dalszego rozwoju hodowli, wzrostu produkcji pasz oraz przetworstwa rolno-spożywczego.

W kolejnym punkcie porządku obrad Biuro Polityczne zapoznalo się z informacją o realizacji inwestycji energetycznych, przebiegu remontów elektrowni i elektrociepłowni oraz prognozą bilansu mocy na najbliższe lata.

Podkreślano, że dla zbilansowania mocy i produkcji krajowego systemu energetycznego niezbędne jest zapewnienie terminowej realizacji zadań inwestycyjnych, a także założonych planów remontów i prac modernizacyjnych. Mimo dalszych dużych przyrostów mocy z nowych i modernizowanych elektrowni konieczne jest racjonalne i oszczędne użytkowanie energii elektrycznej i ciepłej. Podkreślano, że szczególnie ważne znaczenie ma oszczędność energii elektrycznej w przedsiębiorstwach przemysłowych i budowlanych. Sprawy te powinny być przedmiotem codziennego zainteresowania całej administracji gospodarczej i konferencji samorządu robotniczego we wszystkich zakładach produkcyjnych. Niezbędne jest stworzenie powszechnego klimatu zrozumienia i poparcia dla przedsięwzięć w dziedzinie racjonalizacji gospodarki energią elektryczną w zakładach pracy. (PAP)

Henryk Jabłoński przyjął ambasadora Polski w Libii

(P) Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął ambasadora PRL w Libijskiej Arabskiej Dżamahirii Ludowo-Socjalistycznej Tadeusza Mullickiego. (PAP)

Przewodniczący Rady Państwa przyjął ambasadora Kanady w Polsce

(P) Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął ambasadora Kanady w Polsce H. Mortona Maddicka. (PAP)

Po zgonie prof. Kiełdysza

Depsza kondolencyjna

Henryka Jabłońskiego

(P) W związku z zgonem wybitnego uczonego i organizatora nauki i radzieckiej ucznia zagranicznego Polskiej Akademii Nauk prof. Mstisława Wsiewołodowicza Kiełdysza, przewodniczący Rady Państwa prof. Henryk Jabłoński przesłał Prezydentowi Akademii Nauk ZSRR telegram z serdecznymi kondolencjami. (PAP)

Posiedzenie Komitetu Organizacyjnego centralnych Dożynek

(P) 27 bm. obradował Komitet Organizacyjny tegorocznych centralnych Dożynek, które odbędą się we wrześniu br. w Olsztynie. Dokonano oceny zaawansowania przygotowań do ogólnokrajowego święta plonów. Ze szczególnym zwróceniem uwagi na tempo robót budowlanych przy nowo wznoszonych i remontowanych obiektach, prace podstawowe we wszystkich miastach województwa, zwłaszcza w środowisku wiejskim. Stwierdzono, że przygotowania dożynek przebiegają zgodnie z ustalonym harmonogramem, a niektóre zadania realizowane są z wyprzedzeniem. (PAP)

Rozwój socjalistycznej integracji gospodarczej Obrady XXXII sesji RWPG w Bukareszcie z udziałem premierów krajów członkowskich Piotr Jaroszewicz na czele delegacji polskiej

BUKARESZT (PAP). Sprawozdawcy PAP piszą: We wtorek 27 bm. w stolicy Socjalistycznej Republiki Rumunii — Bukareszcie rozpoczęła się XXXII sesja Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Na czele delegacji krajów członkowskich RWPG stoja premierzy rządów. Delegacji polskiej przewodniczy prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz.

W pracach XXXII sesji bieżący udział delegacja Jugosławii. W charakterze obserwatorów uczestniczą delegacje: Ludowej Republiki Angoli, Socjalistycznej Republiki Wietnamu, Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, Laoskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej oraz Socjalistycznej Etiopii. Na posiedzeniu obecni są przedstawiciele szeregów międzynarodowych organizacji gospodarczych krajów członkowskich RWPG.

O godz. 10.00 w udekorowanej flagami narodowymi państw członkowskich RWPG sali gmachu MSZ przy Placu-Victorii rozpoczęły się obrady plenarne. Miejsca zajmują: przewodniczący sesji, szef delegacji gospodarczej, premier rządu SRR — Manea Manescu i członkowie Komitetu Wykonawczego RWPG, Komitetu RWPG d.s. Współpracy w Dziedzinie Planowania oraz sekretarz generalny rady — Nikołaj Fandiejew. Na otwarciu obrad obecni są dziennikarze, w tym wielu specjalnych

wysłanników, ekipy radiowa, telewizyjne i filmowe.

Głos zabiera przewodniczący sesji — rady Manea Manescu, który w imieniu kierownictwa RPK i państwa rumuńskiego, sekretarza generalnego RPK Nicolae Ceausescu i rządu SRR serdecznie wita wszystkie delegacje i ich przewodniczących. Podkreśla obserwację obrad — przedstawicieli krajów, których narody odniosły historyczne zwycięstwo w walce przeciwko imperializmowi i kolonializmowi. W powitalnym przemówieniu wyraża przekonanie, że XXXII sesja przyczyni się do dalszego rozwoju wzajemnej współpracy, umacniania socjalizmu, utrwalania pokoju.

Następnie uczestniczący obrad wysłannicy sprawozdania przewodniczącego Komitetu Wykonawczego RWPG — Iona Patana na temat działalności rady między jej poprzednią a obecną sesją oraz sprawozdania przewodniczącego Komitetu RWPG d.s. Współpracy w Dziedzinie Planowania — Nikołaja Bajbajkowa i przewodniczącego Komitetu RWPG d.s. Współpracy Naukowo-Technicznej — Władimira Kirilina na temat wykonania i praktycznych rezultatów realizacji ważniejszych zadań integracji gospodarczej krajów członkowskich RWPG ujętych w planach na lata 1976—1980.

Dynamiczny wzrost potencjału ekonomicznego

Ze sprawozdań tych wynika, że kraje członkowskie RWPG pomyślnie wypełniają kompleksowy program współpracy i rozwoju socjalistycznej integracji gospodarczej. Realizowany po raz pierwszy w obecnej 5-letniej system koordynacji planów narodowych sprzyja szybkiemu rozwijaniu wzajemnych problemów decydujących o dalszym, trwałym rozwoju ekonomiki, nauki i techniki; wpływa korzystnie na wzrost poziomu życia socjalistycznych społeczeństw. Syntetyczną ilustracją efektów współpracy jest m. in. to, że doświadczenia krajów członkowskich RWPG, w 1977 (DOKOŃCZENIE NA STR. 6)

1-6 lipca spis rolny

(P) W dniach 1-6 lipca br. odbędzie się we wszystkich gospodarstwach rolnych w kraju spis rolny. Ok. 77 tys. rachmistrzów spisowych zbierze informacje dotyczące użytkowania gruntów i powierzchni zasiewów oraz stanu pogłowia zwierząt gospodarskich. Bepośrednio po zakończeniu spisu — w dniach 7-8 lipca br. przeprowadzony będzie kontrolny spis zwierząt w indywidualnych gospodarstwach, w specjalnie wylosowanych obwodach spisowych. (PAP)

Polak w Kosmosie ♦ Polak w Kosmosie ♦ Polak w Kosmosie ♦ Polak w Kosmosie

Polska delegacja na kosmodromie Bajkonur Wypowiedź ministra W. Jaruzelskiego dla PAP i TASS

BAJKONUR (PAP). Przebywający z przyjacielską wizytą w ZSRR członek Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej PRL, gen. armii Wojciech Jaruzelski przybył 27 bm. na teren radzieckiego kosmodromu Bajkonur. Na lotnisku gościa powitało kierownictwo kosmodromu, kosmonaut, przewodniczący Rady „Interkosmos” — prof. Borys Pietrow.

Minister Wojciech Jaruzelski, któremu w wizycie na Bajkonurze towarzyszyli: sekretarz KC PZPR, Andrzej Werblan i przewodniczący Komitetu Badań Kosmicznych Polskiej Akademii Nauk, prof. Jan Rychlewski — spotkał się z międzynarodową załogą statku „Sojuz-30” ptk Piotrem Klimukiem i mjr Mirosławem Hermaszewskim, a także z innymi kosmonautami, w tym z ppłk Zenonem Jankowskim. Członkowie polskiej delegacji obserwowali następnie start „Sojuza-30” do lotu kosmicznego.

Po starcie i wejściu statku kosmicznego na orbitę okołoziemską min. W. Jaruzelski połączył się z kosmodromem z I sekretarzem KC PZPR Edwardem Gierkiem i poinformował go o pomyślnym biegu międzynarodowej załogi. I sekretarz KC PZPR przeprowadził także rozmowę ze znajdującym się na punkcie obserwacyjnym kosmodromu Bajkonur konsultantem kierownikiem lotu ppłk Zenonem Jankowskim.

Min. Wojciech Jaruzelski udzielił wypowiedzi znajdującym się na starcie specjalnym wysłannikom PAP i radzieckiej agencji TASS, Nikołajowi Zeleznowowi i Jerzemu Korejwo.

BAJKONUR (PAP). Przewodniczący polskiej delegacji partyjno-rządowej, członek Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej Wojciech Jaruzelski udzielił wypowiedzi dla PAP i TASS na kosmodromie Bajkonur w związku ze startem statku kosmicznego „Sojuz-30” z radziecko-polską załogą na pokładzie. Oto tekst wypowiedzi.

Jestem świadkiem wielkiego wydarzenia. Z tego słynnego miejsca, z kosmodromu Bajkonur wystartowała przed chwilą na okołoziemską orbitę międzynarodowa, pierwsza radzie-

cką polską załogę. Niesie ona ze sobą nasze najlepsze myśli i serdeczne uczucia. Przypada jej zaszczytny udział we wspólnym przedsięwzięciu, które wyraża wieloletnią historię współpracy państw socjalistycznych, wzbogacającą również w ramach wspólnego programu „Interkosmos”. Widzimy w niej współczesny, szczególnie cenny wyraz międzynarodowego, perspektywicznego rozwoju gospodarczo-technicznego naszych krajów oraz zaobserwowane sukcesy. Odczuwamy głęboko, z patriotyczną dumą, że pierwszy Polak, komunista, żołnierz — uczestniczy w tym wielkim programie kosmicznym — wykonana zadanie niezwykle odpowiedzialne, że stanie się to przeddzień Święta Odrodzenia Polski, w roku 35-lecia Wojska Polskiego. Znajdujemy w tym piękny symbol przyjaźni polsko-radzieckiej, która rozdziła się i krzepła we wspólnej walce „za waszą i naszą wolność”, a dzisiaj nadal i niezawodnie służy wspólnej sprawie pokoju i socjalizmu. (P)

Konferencja prasowa dla korespondentów zagranicznych akredytowanych w Polsce

(P) Bepośrednio po ogłoszeniu informacji o locie w kosmos radziecko-polskiej załogi w klubie prasowej agencji „Interpress” rozpoczęła się konferencja prasowa dla korespondentów zagranicznych akredytowanych w Polsce.

Uczestniczący w niej rzecznik prasowy rządu, wiceminister Włodzimierz Janiurek w swoim wystąpieniu podkreślił, jak wielkim, historycznym wydarzeniem jest wspólny lot załogowy kosmonauty polskiego i radzieckiego. Był to lot od dawna oczekiwany przez społeczeństwo polskie. Lot, który jest kolejnym przykładem braterskiej współpracy polsko-radzieckiej, a także świadectwem osiągnięć naszej gospodarki i techniki. Jej wkład w rozwój światowej nauki.

Kilkudziesięciu dziennikarzy reprezentujących największe światowe redakcje, agencje i stacje radiowe oraz telewizyjne, z dużym zainteresowaniem wysłuchało również informacji o

locie i jego programie naukowo-badawczym, udzielonych przez specjalistów z Polskiej Akademii Nauk, Centrum Badań Kosmicznych, Wojskowego Instytutu Medycyny Lotniczej — prof. Tadeusza Orłowskiego, prof. Stanisława Grzędzielskiego, doc. Zbigniewa Sarola oraz doc. Janusza Zielińskiego. Mówili oni m. in. o prowadzonych przez Polskę badaniach w ramach systemu „Interkosmos”, a także przedstawili program niektórych eksperymentów, które prowadzone będą przez polsko-radziecką załogę.

W czasie konferencji pokazano też filmy, które zawierały zabrał ze sobą polski kosmonauta. Tuż po jej zakończeniu nasi eksperci musieli odpowiedzieć na dziesiątki pytań oraz udzielić wielu wywiadów dla zagranicznych redakcji. (PAP)

„Salut-6” oczekuje na kosmicznych gości

Od stalego korespondenta JERZEGO SIERADZIŃSKIEGO

Moskwa, 28 czerwca (P) Ponad 10 tys. km dzieliło w momencie startu załogę „Sojuza 30” od orbitalnego kompleksu naukowo-badawczego, w którym od 12 dni przebywają Władimir Kowalczuk i Aleksander Iwanow. Przez ostatnie dwa dni przygotowywali oni kosmiczny dom na przyjęcie oczekiwanych gości z Ziemi — „Kaukazów” — Piotra Klimuka i Mirosława Hermaszewskiego. Uprzątnię pomieszczenia, porządkowali dokumentację.

Wcześniej, a więc w pierwszych dniach swego pobytu dokonali oni rozkaszowania pomieszczenia służącego stacji „Salut-6”. Specjaliści zwrócili uwagę na te czynności, bowiem wskazywała ona na rychły start nowej wyprawy, która dołączy do kosmicznego laboratorium. Wiadomo było, że w składzie tej międzynarodowej ekipy znajdzie się pierwszy polski kosmonauta-badacz. Czekaliśmy tego dnia wszyscy.

I oto od kilku godzin jesteśmy świadkami doniesionego wydarzenia, które zapisze się na trwałe w historii braterskiej współpracy polsko-radzieckiej, otwierając jej nowy, wspaniały rozdział.

Radio i telewizja radziecka przerywały normalny program przekazywał wiadomości o pomyślnym starcie międzynarodowej załogi „Sojuz 30” w specjalnych wydaniach dzienników. Tego wieczora wielokrotnie warszawskie studio „Interkosmos” gościło na ekranach radzieckiej TV. Łączono się z kosmodromem i z Centrum Kierowania Lotami. Sprawozdania prowadzone były równocześnie w dwóch językach: polskim i rosyjskim.

W chwili na pomysłowym starcie „Sojuza-30” z kosmodromu Bajkonur — rozpoczął się montaż pierwszej orbity statku. Od tego momentu kierowanie lotem przejęło podmoskiewskie centrum.

Komentatorzy w Moskwie przypominają, że w drodze do zespołu naukowo-badawczego „Salut-6” — „Sojuz-29”, czekała załoga cztery manewry zbliżenia polegające na chwilowym włączeniu silników korekcyjnych statku.

Oczekując nowych wiadomości z kosmosu, które w ciągu dnia dziesiątki i najbliższej nocy nieprzerwanie napływały, będą z pośrednictwem naziemnych stacji obserwacyjnych i sputników łączności „Molnia” do Centrum Kierowania Lotami pod Moskwą — mamy świadomość, że teraz każda sekunda o kilka kilometrów przybliży załogę

„Sojuza-30” do celu. W kosmicznym domu czekała na nich kołędz, z którymi w Gwieźdźnym Miasteczku spóźnili przebiec razem niedługo godzinę przygotowywać się do tego spotkania o kilkaset kilometrów ponad naszą planetą.

Interesujące dane o tym, jak urządzony jest ten kosmiczny dom zamieszkały we wtorkowej „Prawdzie” kandydat nauk technicznych L. Gorskow i J. Siemionow. Po połączeniu z dwoma załogowymi statkami transportowymi ogólna masa kompleksu orbitalnego wyniesie około 32 500 kg, a więc będzie prawie o 14 tys. kg większa od wagi „Saluta-6” w momencie startu.

Zdaniem obydwu specjalistów 96-dobowy lot rekordzistów kosmosu Jurija Romanienki i Georgija Greckiego w pełni potwierdził, iż „Salut-6” znakomicie przygotowany jest do prowadzenia na jego pokładzie długotrwałych i bardzo różnorodnych badań z udziałem wielu załóg. Wyposażenie stacji w specjalne urządzenia ograniczające niekorzystny wpływ stanu nieważkości na organizm ludzki umożliwiając kosmonautom zachowanie właściwej kondycji fizycznej i zapewniając im właściwe warunki pracy i aktywnego odpoczynku.

Przed wszystkim jednak „Salut-6” różni się od poprzednich stacji orbitalnych tym, iż dzięki dwóm węzłom stykowym można w trakcie lotu dostarczać na jego pokład z Ziemi niezbędne uzupełnienia aparaturowe, paliwo, wodę, zasobniki i tlen, środki higieny osobistej i produkty żywnościowe. W ten sposób możliwe jest także bardziej precyzyjne dostosowanie wyposażenia badawczego do kolejnych etapów realizacji programu naukowego. Konstruktorzy mają za okazję — wykonywać doświadczenia i opinie kolejnych ekip — dokonywać niezbędnych ulepszeń w systemie pracy urządzeń pokładowych.

Sumując zdobyte doświadczenia specjalistów radzieckich wyrażają opinie, że charakterystyka konstrukcyjna kompleksu orbitalnego, jego wyposażenie badawcze oraz optymalne warunki stworzone ludzkomu czynności „Saluta-6” — nowoczesna baza dla długotrwałego prowadzenia bardzo różnorodnych badań i eksperymentów w interesie nauki i gospodarki. W takim właśnie laboratorium już wkrótce pracować będzie czterechosobowa załoga z udziałem pierwszego polskiego kosmonauta-badacza.

Dodatek nadzwyczajny „Życia Warszawy”

DODATEK NADZWYCZAJNY

POLAK W KOSMOSIE!

Radziecko-polska załoga „Sojuz 30” Piotr Klimuk i Mirosław Hermaszewski lot na statku z Kaukazem i braterskim Przykład dalszego rozwoju przyjaźni i współpracy między ZSRR i Polską

Wysoko szybują polski orzeł

(P) W ście kosmicznym tempie do kosmos „Ruch” w stolicy m.in. na Dworcu Centralnym dotarł nadzwyczajny dodatek popularnego dziennika „Życie Warszawy”. Dodatek ten, relacjonujący historyczne wydarzenie lotu pierwszego Polaka w kosmos — w 3 godziny po starcie „Sojuza-30” dotarł do odbiorców. Gazeta stała się z miejsca bestsellerem. „Polak w kosmosie!” — to rozstrzelony przez całą kolumnę główny tytuł dodatku. Na 8 stronach nadzwyczajnego wydania znajdują się fotografie i obszerny życiorys mjr. Mirosława Hermaszewskiego, a także zdjęcia załogi: „Sojuza-30” i „Sojuza-29” oraz życiorys konsultanta kierownika lotu — ppłk dypl. Zenona Jankowskiego. (PAP)

Od stalego korespondenta

Moskwa, 27 czerwca 1978 r. W ostatnim dzienniku telewizji moskiewskiej poinformowano, że „Życie Warszawy” wkrótce po rozpoczęciu lotu wydało dodatek nadzwyczajny poświęcony temu wydarzeniu. Cytowany był komentarz redakcyjny. J. S.

